

W Krakowie PIT się opłaca!

23.02.2022



Sportowy, zielony, kulturalny, bezpieczny, wygodny do życia i solidarny – Kraków wciąż zmienia się dla swoich mieszkańców. Zrównoważony rozwój miasta jest finansowany m.in. z udziału w podatku PIT, który w części trafia do samorządów. O jego przeznaczeniu decydują więc lokalne wspólnoty, które najlepiej znają swoje potrzeby i aspiracje.

„Moje miasto – moja inwestycja” – pod takim hasłem przebiega tegoroczna miejska kampania zachęcająca krakowian, którzy nadal rozliczają się w innych miejscowościach, do ulokowania swojego podatku tu, pod Wawelem.

Rozliczenie z fiskusem to nie tylko nieuchronny obowiązek, ale także operacja, dzięki której możemy zmieniać na lepsze nasze najbliższe otoczenie – miejsce, w którym żyjemy, pracujemy, spędzamy czas wolny. Odprowadzany przez nas podatek PIT jest dzielony pomiędzy budżet państwa i gminę, którą wskażemy w zeznaniu podatkowym jako miejsce naszego faktycznego zamieszkania. To od nas zależy, czy część podatku trafi do miasta, z którego zasobów na co dzień korzystamy i z którym wiążemy naszą przyszłość. Przypomina o tym tegoroczna krakowska kampania podatkowa pod hasłem „Moje miasto – moja inwestycja”.

W 2021 roku podatek PIT zapłaciło w Krakowie prawie 660 tys. mieszkańców, co przyniosło miastu blisko 1,8 mld zł. Oznacza to, że jeden podatnik wnosi do lokalnego budżetu średnio około 2700 zł. W ubiegłym roku blisko 25 tys. osób rozliczyło się na terenie naszego miasta po raz pierwszy (bez uwzględnienia zgonów i mieszkańców nieprzypisanych do dzielnicy daje to ponad 9 tys. osób). Nowi podatnicy dołożyli do miejskiej kasy około 67 mln zł.

To kwota, za którą można – alternatywnie – zbudować dwie szkoły podstawowe, postawić trzy kryte pływalnie, wznieść pięć hal gimnastycznych. Takie środki wystarczą, żeby wzbogacić ogólnodostępną infrastrukturę sportową o 25 kompleksów boisk wielofunkcyjnych. Tyle też mniej więcej kosztuje budowa jednego dużego osiedla komunalnego z kilkuset mieszkaniami albo pięciu dzielnicowych domów kultury, czy też stworzenie od podstaw kilku dużych parków. Taką kwotę można również zamienić na siedem nowoczesnych, niskopodłogowych i klimatyzowanych tramwajów lub 20 długich przegubowych autobusów elektrycznych.

Podane tu przykłady to duże inwestycje, na które Kraków co roku przeznaczają spore środki, także w ostatnich latach naznaczonych pandemią. W budowie są m.in. szkoła na osiedlu Złocień, ruszyła rewitalizacja parku Bednarskiego, jeszcze w tym roku powstaną nowe tereny rekreacyjne wokół stawu Płaszowskiego, rozpoczęły się też przygotowania do budowy nowej linii tramwajowej do Mistrzejowic. A to tylko kilka z ponad pięciuset zadań inwestycyjnych ujętych w budżecie miasta na rok 2022.

Trzeba jednak pamiętać, że koszt inwestycji nie kończy się na etapie jej realizacji – powstaje konieczność utrzymania wytworzonej infrastruktury (nowych dróg, parków czy obiektów), która generuje nowe wydatki

bieżące, a więc wymaga dodatkowych nakładów finansowych w kolejnych latach. Przykładowo, roczny koszt utrzymania wszystkich 18 nowohuckich parków to wydatek rzędu 3 mln zł.

Dla miasta liczy się więc każdy rozliczony na jego terenie PIT. Za kwotę, którą średnio jeden podatnik wkłada do miejskiego budżetu, można – alternatywnie – wyremontować 10 m kw. zniszczonego chodnika, pomalować 15 zatartych już przejść dla pieszych, posadzić dwa drzewa, zasiać 100 m kw. trawnika. Podatek dwóch osób wystarczy, żeby w miejscu publicznym umieścić dodatkowy automatyczny defibrylator zewnętrzny (AED) albo sfinansować 180 godzin usług opiekuńczych dla osób starszych i niepełnosprawnych. Z rozliczenia 20 podatników można zalesić 1 ha terenu, a z 66 podatników – zakupić i zamontować 43-skrzytkowy ksiązkomat wraz z oprogramowaniem.

Jak widać, podatek PIT potrafi wiele zdziałać zarówno w skali makro, jak i mikro. Czy to pod postacią dużych i małych inwestycji, czy jako źródło finansowania działań i projektów, które stanowią o ilości i jakości miejskich usług i podnoszą komfort życia mieszkańców.

Podatnik, który zdecyduje się rozliczać pod Wawelem, może mieć osobistą satysfakcję, że ma swój wkład w rozwój miasta, oraz pewność, że pozostawione tu pieniądze wrócą do niego w postaci konkretnych usług i udogodnień. Ale to nie wszystko. **Każdy płacący PIT w Krakowie zyskuje prawo do korzystania z Karty Krakowskiej – czyli miejskiego programu uruchomionego w 2018 roku z myślą o osobach, które są zameldowane na stałe w Krakowie lub rozliczają tu swój PIT.** Posiadacze Karty mogą korzystać ze zniżek i preferencji m.in. w komunikacji miejskiej, instytucjach kultury czy w dostępie do wybranych towarów i usług oferowanych przez partnerów programu, także tych komercyjnych.

Obecnie z Karty Krakowskiej korzysta już ponad 271 tys. mieszkańców. Na podstawie rocznego zeznania podatkowego wystąpiło o nią ponad 42 tys. osób.

Dowiedz się więcej na www.kk.krakow.pl.

Przekieruj podatek – to proste!

Aby płacić podatki w Krakowie, nie trzeba być tutaj zameldowanym – wystarczy mieszkać. Zgodnie z przepisami prawa miejscem rozliczania się osoby fizycznej jest właściwy urząd skarbowy według miejsca zamieszkania podatnika w dniu składania zeznania podatkowego.

Zmiana urzędu skarbowego jest bardzo prosta. W okresie rozliczeń podatkowych – czyli właśnie teraz – wystarczy podać w formularzu PIT krakowski adres zamieszkania oraz wskazać dane właściwego urzędu skarbowego.

W Krakowie funkcjonuje sześć urzędów skarbowych. O tym, który jest właściwy dla danej osoby, decyduje miejsce zamieszkania (dzielnica/ulica). W ustaleniu pomoże [wyszukiwarka](#), która nasz adres przyporządkuje do odpowiedniego urzędu skarbowego.

Warto wiedzieć, że o nowym adresie możemy poinformować urząd skarbowy także w dowolnym momencie roku. Służy do tego zgłoszenie aktualizacyjne ZAP-3 (za jego pomocą możemy zaktualizować m.in. miejsce zamieszkania, dane kontaktowe czy numer rachunku bankowego, na który realizowane są zwroty podatków). Wypełniony dokument podatnik składa w urzędzie skarbowym właściwym ze względu na miejsce zamieszkania – osobiście, pocztą tradycyjną lub elektronicznie.